

dr hab. Małgorzata Wójcik-Dudek
Katedra Dydaktyki Języka i Literatury Polskiej
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Śląski w Katowicach
pl. Sejmu Śląskiego 1
Katowice

Katowice, 1 czerwca 2019 roku

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani magister Alicji Fidowicz
pt. *Niepełnosprawni bohaterowie polskiej literatury dla dzieci i młodzieży XX i XXI*
napisanej pod opieką naukową prof. dr hab. Anny Czabanowskiej-Wróbel**

Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2019, ss. 302.

Rozprawa doktorska Pani Alicji Fidowicz *Niepełnosprawni bohaterowie polskiej literatury dla dzieci i młodzieży XX i XXI wieku* napisana pod opieką naukową prof. dr hab. Anny Czabanowskiej-Wróbel jest udaną próbą wypełnienia luki w badaniach nad literaturą dla młodych odbiorców podejmującą problematykę niepełnosprawności. Szerokie ujęcie zagadnienia niezamykające go w ramach historii i teorii literatury osobnej sprawia, że praca stanowi wnikliwe studium literackich reprezentacji niepełnosprawności.

Wartość pracy podnosi fakt, że Autorka nadaje jej rys pragmatyczny. We wstępie dysertacji wspomina bowiem, że przeprowadzone przez nią w 2013 roku badania wśród uczniów VI klas krakowskich szkół podstawowych wykazały, że szkoła nie jest najistotniejszym źródłem wiedzy o osobach z niepełnosprawnościami. I choć Doktorantka nie proponuje w swej dysertacji konkretnego rozwiązania tego problemu, choćby w postaci scenariuszy lekcyjnych (zresztą nie taki był cel pracy), to jednak w tekście wybrzmiewa głos upominający się o należne miejsce tego typu treści w edukacji. Być może to za mało, aby ów głos mógł zapoczątkować zmiany w edukacji w zakresie obecności problematyki dotyczącej niepełnosprawności, opatrzone modnym dziś pojęciem „zwrotu”, to jednak jest on na tyle silny i merytorycznie sprawny, że trudno go nie uznać za jedno z ważniejszych, jeśli nie najważniejszych, biorąc pod uwagę zakres przywoływanego materiału, rozpoznań tej tematyki w badaniach nad literaturą osobną. W dysertacji doktorskiej Pani Alicja Fidowicz wielokrotnie przekonuje, że „Odpowiednio obrana lektura dla najmłodszych pokoleń Polaków, pochodząca zarówno z literatury polskiej, jak również należąca do literatur obcych, może zwiększyć wrażliwość dziecięcego lub nastoletniego odbiorcy na potrzeby i sposób odczuwania

niepełnosprawnego bohatera, jak również na wewnętrzne zróżnicowanie szerokiej i niejednorodnej grupy, jaką są osoby niepełnosprawne” (s. 275). Bogaty materiał badawczy, bo aż osiemdziesiąt trzy tytuły, zdecydowanie urealnia te założenia, dając ogromny wybór nauczycielom, opiekunom, rodzicom czy w końcu samym czytelnikom. Jednym słowem, Autorka zawiera literaturze, widząc w odpowiedniej lekturze szansę na lekcje krytycznego myślenia i empatii, którą Martha Nussbaum nazywa „uczestniczącą wyobraźnią”. To właśnie ona pozwala na spotkanie z Innym usytuowanym na peryferiach świata, którego doświadczenie niepełnosprawności, choć powinno być traktowane, jak pisze Alicja Fidowicz, jako uniwersalne, tak naprawdę wyklucza i marginalizuje. To właśnie wyobraźnia ćwiczona lekturami może wyrwać czytelnika z narcystycznych okowów znanych i oswojonych doświadczeń, rozszerzając je o nowe i być może niewygodne tak, aby nawykła do obcowania z życiem, które jest dla niej pod pewnymi względami odległe albo trudne. Doktorantka zdaje się przekonywać, że systematyczne ćwiczenie „wewnętrznych oczu” (termin zapożyczony od Nussbaum), czyli zdolności do posługiwania się wyobraźnią, sprawia, że możliwe staje się oglądanie świata z punktu widzenia Innego.

Rozprawa dzięki rozpoznaniom poczynionym przez jej Autorkę prezentuje takie właśnie punkty widzenia wpisane w teksty literackie powstałe na przestrzeni ponad stu lat, co ważne – zostają one ulokowane w wciąż zmieniającym się kontekście społecznym, kulturowym, politycznym czy religijnym. Pani Alicja Fidowicz znakomicie przygotowała się do tego arcytrudnego zadania, wymagającego od piszącej sprawnego poruszania się w interdyscyplinarnym materiale oraz umiejętności syntetycznych i komparatystycznych ujęć.

Najwyraźniej to znakomite przygotowanie merytoryczne widać w rozdziałach: *Disability studies (studia nad niepełnosprawnością) jako metoda i orientacja badawcza; Badania nad niepełnosprawnością w literaturze dla dzieci i młodzieży w krajach anglojęzycznych* oraz *Studia nad niepełnosprawnością w krajach nieanglojęzycznych*, wprowadzających w zagadnienia studiów nad niepełnosprawnością jako metody i orientacji badawczej obranej przez Doktorantkę. We wspomnianych rozdziałach Autorka relacjonuje stan badań nad, jak go nazywa, fenomenem niepełnosprawności, powołując się przede wszystkim na anglojęzyczną literaturę przedmiotu. Nie tylko dokonuje czytelnej i wnikliwej syntezy tego zjawiska, ale odwołując się do klasycznej już na Zachodzie literatury i nielicznych w tym względzie tekstów polskich badaczy, prezentuje przełomowy charakter niektórych tytułów uznanych za kamienie milowe w rozwoju *disability studies*. Ta część pracy może mieć dla polskiego czytelnika kapitalne znaczenie, wszak skupia nie tylko fundamentalną dla tematu bibliografię, ale również pojęcia, bez których polska narracja studiów nad niepełnosprawnością

byłaby nieprecyzyjna i odizolowana od światowego dyskursu, przed czym zresztą Badaczka przestrzega w finalnej części pracy: „[...] palącą kwestią wydaje się zmiana refleksji o niepełnosprawności tak, aby w odniesieniu do badań literatury *disability studies* nie stały się kolejnym odłamem wśród licznych perspektyw nadawczych, które charakteryzują się dość powierzchownym i słabo wypracowanym aparatem pojęciowym” (s. 272-271).

Ogromny szacunek budzi już sama praca Badaczki wykonana podczas gromadzenia materiałów, a przecież był to dopiero początkowy etap jej działań. Zamysł, aby we wcześniej wymienionych przeze mnie rozdziałach pomieścić nie tylko pewnego rodzaju przegląd stanu badań nad niepełnosprawnością w krajach anglo- i nieanglojęzycznych, ale również refleksję nad powstającą tam literaturą dla dzieci i młodzieży poruszającą to zagadnienie, wymagał zapoznania się z publikacjami w kilku językach obcych: angielskim, włoskim, niemieckim, francuskim, ukraińskim, chorwackim oraz słoweńskim. Nie wiem, iloma językami włada Doktorantka, ale już samo odwołanie bibliograficzne do publikacji w tak wielu językach jest sygnałem szerokiego rozpoznania poczynionego przez Badaczkę, możliwego w warunkach nadzwyczajnego skupienia i poświęcenia intelektualnego badanemu zagadnieniu. To niezwykle zaangażowanie w eksplorację problemu widać zresztą w aktywności naukowej Pani Alicji Fidowicz, która zaowocowała dziewięcioma opublikowanymi artykułami naukowymi (również w języku angielskim) oraz uczestnictwem w polskich i zagranicznych konferencjach naukowych, co pozwala domniemywać, że lista publikacji Doktorantki nie jest zamknięta i wciąż rośnie.

Badaczka w akapicie zamykającym rozdziały należące do części teoretycznej dysertacji odwołuje się do stanu badań nad niepełnosprawnością w polskiej literaturze osobnej. Wśród autorek tego typu tekstów wymienia między innymi Krystynę Kuliczkowską, Zofię Brzuchowską, Danutę Bulę, Anitę Wolanin, Krystynę Zabawę czy Kornelię Czerwińską. Skromna liczba przywołanych artykułów sugeruje badawcze niedostatki w diagnozowaniu problematyki niepełnosprawności w polskiej literaturze osobnej. Rozprawa Pani Alicji Fidowicz jest nie tylko reakcją na ten brak. Oprócz interesujących rozpoznań dotyczących literackich reprezentacji niepełnosprawności zawiera także propozycje przestrzeni badawczych wymagających naukowego zagospodarowania. Według Badaczki są nimi: wnikliwe opracowanie tekstów literackich pod kątem zagadnień dotyczących niepełnosprawności oraz studia komparatystyczne umożliwiające umieszczenie polskiej literatury osobnej w kontekście literatur innych krajów. To oczywiście odpowiedź dla tych badaczy, którzy w przyszłości zechcieliby się zająć zagadnieniami niepełnosprawności w literaturze osobnej, a może zapowiedź planów naukowych Doktorantki.

Wróćmy jednak do dysertacji doktorskiej. Jej Autorka precyzyjnie formułuje cele badawcze: rozpoznanie rodzajów niepełnosprawności oraz ich frekwencji w literaturze osobnej, opisanie stereotypów na temat niepełnosprawnych, wskazanie zależności między niepełnosprawnościami a kontekstem poszczególnych epok czy estetyką okresów literackich, wreszcie – charakterystyka stosunku polskiej kultury do niepełnosprawności. Założone cele zostają osiągnięte, a rezultat swych badań Autorka dodatkowo umieszcza na osi historycznoliterackiej, umożliwiając tym samym przejrzystą prezentację ewolucji interesującego ją zagadnienia. Takie podejście znalazło odbicie w kompozycji pracy, podporządkowanej swoistej periodyzacji problemu odmierzanej rytmem następujących rozdziałów: *Niepełnosprawne dziecko w literaturze polskiej przed 1900 rokiem a niepełnosprawność w literaturze dziecięcej XIX wieku; Szkoła i ulica – niepełnosprawni bohaterowie polskiej literatury dla dzieci i młodzieży po 1900 roku; Osoba niepełnosprawna w literaturze dziecięcej okresu I wojny światowej; Niepełnosprawne dzieci i niesprawne przedmioty. Literackie obrazy niepełnosprawności w latach 1918-1945; Medycyna i norma. Niepełnosprawni bohaterowie literatury dziecięcej okresu PRL; Niepełnosprawni bohaterowie po 1959 roku; Przemiany i (auto)kreacje. Po przełomie 1989 oraz Niepełnosprawny bohater XXI wieku.*

W pierwszym z wymienionych rozdziałów, odwołując się do bogatego materiału literackiego, pokazano różnice między literackimi reprezentacjami niepełnosprawności w literaturze osobnej przed i po 1900 roku. XIX wiek reprezentują między innymi teksty Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, Karoliny Nakwaskiej, Stanisława Jachowicza, Bolesława Prusa, Marii Konopnickiej, w których najczęściej niepełnosprawności towarzyszy bieda, a sam niepełnosprawny wcale nie musi być bohaterem dziecięcym, choć sytuacja, w której się znajduje, ma wzbudzić bez względu na jego wiek współczucie w młodym odbiorcy. Przywołane teksty są więc zdaniem Badaczki pretekstem do wygłoszenia dziecięcemu odbiorcy moralnego lub religijnego pouczenia przydatnego w sytuacji spotkania osoby niepełnosprawnej. Autorka w literaturze po 1900 roku reprezentowanej między innymi przez *Wspomnienia niebieskiego mundurka* Wiktora Gomulickiego, *Dzieci ulicy* oraz *Mośki, Joski i Srułki* Janusza Korczaka czy wiersze Władysława Bełzy wyodrębnia dwie przestrzenie, w których funkcjonują niepełnosprawni bohaterowie – szkoła i ulica. To właśnie one umożliwiają sportretowanie postaci w kontekście społecznym, a co za tym idzie, pokazanie relacji niepełnosprawnych ze środowiskiem. Wyprowadzenie niepełnosprawności na zewnątrz (stąd szkoła i ulica) w warstwie fabularnej tekstów literackich jest jednocześnie według Autorki symbolicznym „wyjściem z ciszy” niepełnosprawnego bohatera, na którą skazywała go

nieobecność tematu w XIX-wiecznej literaturze osobnej. Przyczyny odzyskiwania głosu przez niepełnosprawnego bohatera według Doktorantki należy szukać w przemianach światopoglądowych, jakie zaszły na początku XX wieku, podyktowanych przede wszystkim modernistycznym dyskursem pedagogicznym. Tym samym niepełnosprawny z powieści pierwszej dekady XX wieku nie tylko odzyskuje głos, ale okazuje się pomocnym kolegą, roztropnym kompanem, nieznośnym rozrabiaką czy inteligentnym przywódcą grupy, a nie jedynie chorym wymagającym współczucia. Według Autorki dynamiczny i wielotorowy rozwój motywu niepełnosprawności bohatera dziecięcego zostaje przerwany przez I wojnę światową, wypierają go bowiem niejako konkurencyjne i sugestywne obrazy dorosłego poszkodowanego wskutek działań wojennych.

Kolejny rozdział referujący literackie reprezentacje niepełnosprawności w literaturze osobnej w latach 1918-1945 przynosi nowe ustalenia. Autorka przekonuje, że w badanych tekstach pojawiają się zjawiska do tej pory albo nieistniejące, albo słabo eksponowane. Oprócz pogłębionych portretów psychologicznych tworzonych prawdopodobnie pod wpływem myśli pedagogicznej Marii Grzegorzewskiej, Janusza Korczaka, Nowego Wychowania, a być może nawet w kontekście euforii towarzyszącej odzyskaniu niepodległości, która ma prowadzić do zbudowania państwa z instytucjami będącymi w stanie podolać zadaniom, jakich wymaga opieka nad niepełnosprawnymi dziećmi, można odnotować zupełnie nowe tendencje. Wymienię tylko kilka z nich: pierwsze obrazy dziecka niepełnosprawnego intelektualnie (*Józki, Jaśki i Franki* Janusza Korczaka czy *Druga brama* Haliny Górskiej), zastosowanie konwencji baśniowej w prezentacji niewidomego dziecka (*O dwóch takich, co ukradli księżyc* Kornela Makuszyńskiego), kalekie przedmioty będące metonimią niepełnosprawności czy w końcu dążenie do tego, aby niepełnosprawne dziecko poczuło się potrzebne społeczności. Ta ostatnia tendencja szczególnie wyraźnie pojawia się w *Dzielnym chłopcu* Zofii Kowerskiej. Główny bohater powieści traktuje swą niepełnosprawność ruchową, która przez ból wyłącza chłopca z uczestnictwa w życiu rodziny, jako niechciany przez niego stan próżnowania. Amputacja nogi przywraca chłopca do wspólnoty, w której może w końcu przyjąć na siebie jakąś rolę. Tak więc niepełnosprawni w „przydatności” do pracy, w ponadprzeciętnej aktywności intelektualnej w szkole znajdują rekompensatę za swą chorobę.

Szczególnie interesująco wybrzmiewa podjęty przez Doktorantkę wątek niewidomych dzieci obecny w niezwykłym reportażu Heleny Boguszewskiej *Świat po niewidomemu* z 1932 roku, opisujący wychowanków zakładu w Laskach. Badaczka słusznie zauważa, że chyba po raz pierwszy osoby niepełnosprawne stanowią większość i to one podejmują decyzję o włączeniu do swej grupy osoby zdrowej, bo widzącej. Ta z kolei musi podporządkować się

panującym wśród niewidomych dzieci zasadom. Zarówno w przywołanym reportażu, jak i późniejszych *Dzieciach znikąd*, Boguszevska szkicuje sylwetki niewidomych, ale aktywnych dzieci, tworzących bezpieczną wspólnotę. Szczególnie wdzięczna jestem Badaczce za poruszenie jednego wątku – wykluczenia, jakiego doznają niewidoma Wandzia oraz Ryfka, bezdomna żydowska dziewczynka. Podanie sobie dłoni przez obie dziewczynki Badaczka interpretuje jako „metaforę zniesienia bariery między światem dzieci niepełnosprawnych i sprawnych, ale także między dzieckiem polskim i żydowskim. [...] zostaje wyrażone marzenie o zniesieniu wszelkich uprzedzeń ze względu na sprawność, stan zdrowia, rasę, narodowość i przynależność klasową między dziećmi, co później mogłoby mieć pozytywne skutki w ich dorosłym życiu” (s. 119). Warto w tym miejscu nadmienić, że Autorka podobny przykład zasadający się tym razem na podwójnym wykluczeniu spowodowanym z jednej strony niepełnosprawnością, a z drugiej – żydowskim pochodzeniem odnotowuje w *Pokoju na poddaszu* Wandy Wasilewskiej.

Kolejnym okresem w periodyzacji zaproponowanej przez Doktorantkę są lata PRL-u, w których literackie reprezentacje niepełnosprawności w tekstach dla dzieci i młodzieży są chimeryczne i z tego też powodu trudno o spójny opis interesującego Badaczkę zjawiska. Analizowany okres otwierają powieści mocno zakorzenione w sposobach narracji o niepełnosprawnych wypracowanych w dwudziestoleciu międzywojennym, ale już klimat lat 50., kiedy według Autorki afirmuje się tężyznę fizyczną, a wraz z nią szacunek do pracy fizycznej, zupełnie nie sprzyja podejmowaniu tematu niepełnosprawności. Nieco inaczej przedstawia się sytuacja po 1959 roku, w którym, jak przyznaje Autorka, wydane zostają teksty przywracające głos niepełnosprawnym bohaterom dziecięcym – *Wichura i trzciny* Ireny Krzywickiej i debiutancki tom poezji Jana Twardowskiego. W tym okresie pojawiają się utwory, które do tej pory są kojarzone przez nieco starsze pokolenie czytelników (*Rozalka Olaboga* Anny Kamieńskiej czy *Wstęga pawilomu* Zofii Chądzyńskiej), może dlatego że niektóre z tekstów zostały wpisane na listę lektur szkolnych (np. *Spotkanie nad morzem* Jadwigi Korczakowskiej). W podsumowaniu tego rozdziału Doktorantka proponuje termin na określenie prezentowanego okresu – „medykalizacja z ograniczoną separacją”, co należy rozumieć jako niepełnosprawność odczarowaną, pozbawioną sakralizacji, wpisaną za to w konkret medycznego paradygmatu; niepełnosprawność, która może, ale wcale nie musi wykluczać.

Rok 1989 zapowiada przełom w reprezentacjach niepełnosprawności w literaturze dla dzieci i młodzieży. I choć na pierwszy odcinek telenoweli *Klan*, w którym zagrał chłopiec z zespołem Downa, trzeba było poczekać do 1997 roku, to i tak po 1989 roku osoby z

niepełnosprawnościami pojawiały się coraz częściej w mediach. Nie ma sensu wymieniać za Autorką wszystkich tekstów reprezentujących omawiany przez nią okres, charakteryzujący się między innymi swoistym równouprawnieniem płci jednakowo dotkniętych przez różnego rodzaju niepełnosprawności (do tej pory dziewczynki najczęściej były niewidome, natomiast chłopcy cierpieli z powodu niepełnosprawności ruchowej).

Przejawem nowych tendencji w ukazywaniu niepełnosprawności jest dla Doktorantki *Poczwarka* Doroty Terakowskiej wydana w 2001 roku. Powieść to nie tylko studium dziecka z zespołem Downa, ale przede wszystkim przegląd różnego rodzaju dyskursów pomocnych w zrozumieniu zarówno choroby, stanu, w jakim znajduje się chore dziecko, jak i sensu takiego doświadczenia oraz doświadczania chorego i jego bliskich. Szkoda, że w tym miejscu Badaczka nie skorzystała z ustaleń poczynionych przez Ch. Oslund, na którą powołuje się na początku pracy (s. 34). Pojęcia Religii i Oświecenia znakomicie uzupełniałyby interpretację powieści i wzmocniłyby przyjętą przez Doktorantkę tezę o współlistnieniu w utworze dwóch koncepcji niepełnosprawności – świeckiej i religijnej.

Autorka charakteryzując literaturę XXI wieku podejmującą problematyką związaną z niepełnosprawnością, przytoczyła ponad dwadzieścia tytułów, co pozwoliło jej na następujące wnioski dotyczące nowatorskich ujęć niepełnosprawności w literaturze osobnej ostatnich dwu dekad. Istotne *novum* stanowią więc: silna podmiotowość bohatera, heterogenizacja niepełnosprawności, samotność jako nie konieczność, ale wybór dokonywany przez niepełnosprawną osobę, subiektywność narracji oraz seksualność bohatera.

Zaproponowaną przez Autorkę periodyzację literatury domyka rozdział poświęcony rodzajom niepełnosprawności w polskiej literaturze osobnej. Badaczka zauważa, że nowym zjawiskiem są teksty o autyzmie. Sama wspomina o dwóch tytułach: *Kosmicie* Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel oraz *Jabłku Apolejki* Beaty Wróblewskiej (s. 249-251). Należy żałować, że pomimo ich oryginalności, Badaczka nie zdecydowała się na wnikliwszy ogląd tekstów.

Dysertacja doktorska Pani Alicji Fidowicz ze wszech miar zasługuje na pochwałę. Ogrom materiału badawczego oraz zgromadzonej literatury przedmiotu, znajdujący swe potwierdzenie w obszernej bibliografii, zasługują na szacunek wobec pracy, której wykonanie nie byłoby możliwe bez znakomitego przygotowania merytorycznego, intelektualnych predyspozycji Doktorantki oraz widocznego w dysertacji zacięcia naukowego jej Autorki. Dlatego też poniższe uwagi nie mają na celu wykazania braków, lecz wynikają z jednej strony z recenzenckiego obowiązku, z drugiej – są projekcją oczekiwań czytelnika autentycznie zaintrygowanego lekturą.

Odnoszę wrażenie, że propozycja periodyzacji literatury podejmującej problem niepełnosprawności była dla Autorki tak istotna, że niejako przesłoniła inne treści. Chęć skonstruowania klarownego wywodu, zaznaczenia cezur w periodyzacji, budowania analogii między wyodrębnionymi okresami, przypisywania im strategicznych pojęć, tworzenia podsumowań rozdziałów, w których dość często zdarzają się powtórzenia z wcześniejszych partii tekstu, momentami odbiera wywodowi jego naturalną energię... Nietrudno dostrzec, że Doktorantka znakomicie czuje literaturę i proponuje arcyciekawe interpretacje, które jednak niejednokrotnie zostają zarzucone tylko po to, aby „zrobić miejsce” refleksji nad periodyzacją.

Na koniec dwie drobne uwagi. Pierwsza. Może warto przemyśleć drobną korektę tematu, który brzmiałby *Niepełnosprawni bohaterowie polskiej literatury XX i XXI wieku dla dzieci i młodzieży*. Dzięki temu można by uniknąć sugestii, że chodzi o literaturę skierowaną do dzieci i młodzieży XX i XXI wieku. Uwaga druga. W pracy pojawia się dość często literówka w wyrazie *niepełnosprawni*, który w jej wyniku staje się *niepełnoprawnym*. Jeśli praca będzie wydana drukiem, to oczywiście należy przygotowując publikację, zwrócić na ten błąd szczególną uwagę, choć wydaje się, że w kontekście marginalizacji, jaką powoduje niepełnosprawność, nietrudno znaleźć uzasadnienie dla tej zmiany w zapisie.

Praca Pani Alicji Fidowicz spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim. Stanowi nie tylko interesujące studium badawcze, ale przede wszystkim dostarcza pojęć z zakresu *disability studies* (w tym propozycję oryginalnej periodyzacji literatury), umożliwiając tym samym precyzyjny namysł nad problematyką niepełnosprawności w polskiej literaturze osobnej. Ze względu na nowatorskie ujęcie zagadnienia praca powinna zostać skierowana do druku.

Stwierdzam, że recenzowana przeze mnie rozprawa doktorska Pani Alicji Fidowicz *Niepełnosprawni bohaterowie polskiej literatury dla dzieci i młodzieży XX i XXI* ze względu na podjętą przez Autorkę bezprecedensową próbę implementacji *disability studies* na obszar badań polskiej literatury dla dzieci i młodzieży **znacznie wykracza poza zakres wymagań stawianych rozprawom doktorskim**. Wnoszę do Rady Wydziału Uniwersytetu Jagiellońskiego o dopuszczenie Doktorantki do publicznej obrony.

Małgorzata Lejor-Duda